



WILLIAM SZEKSPIR

"Jak
wam
się podoba"

październik '95

William Szekspir
Jak wam się podoba
(As You Like It)

Przełożył Stanisław Barańczak

Reżyseria - Robert Czechowski

Scenografia - Małgorzata Bulanda

Choreografia - Julian Hasiej

Muzyka - Olgierd Ciesielski

Zespół - "KURA"

Asystenci reżysera - Przemysław Bluszczyk i Janusz Chabior

Inspicjent i sufler - Jolanta Naczyńska

Osoby:

Księżę wygnany - Przemysław Bluszczyk (PWST Wrocław)

Fryderyk, młodszy brat Księcia, przywłaszczyciel jego władzy
- Przemysław Bluszczyk (PWST Wrocław)

Amiens, towarzysz wygnanego Księcia - Robert Kibalski

Jakub, towarzysz wygnanego Księcia - Andrzej Szubski

Oliwer, najstarszy syn Rolanda de Bois - Wojciech Czarny (PWST Wrocław)

Orlando, najmłodszy syn Rolanda de Bois - Tomasz Sobczak

Le Beau, dworzanin księcia Fryderyka - Marek Sitarski

Karol, zapaśnik na dworze księcia Fryderyka - Maciej Mydlak

Adam, stary sługa rodu de Bois - Kazimierz Krzaczkowski

Lakmus, błazen - Janusz Chabior

Ambroży Ambaras, wiejski proboszcz - Marek Sitarski

Koryn, pasterz - Kazimierz Krzaczkowski

Sylwiusz, pasterz - Maciej Mydlak

Walenty, wieśniak - Marek Sitarski

Hymen, bóg małżeństwa - Marek Sitarski

Rozalinda, córka wygnanego Księcia - Izabela Noszczyk (gościnnie)

Celia, córka wygnanego Księcia - Agnieszka Marchewka (PWST Wrocław)

Febe, pasterka - Małgorzata Urbańska

Anielka, wieśniaczka - Anita Poddębniak

Premiera październik 1995

Jest rzeczą zadziwiającą, że nie tylko cudzoziemcy, ale i niektórzy angielscy krytycy uważają Szekspira za poetę niesamowitego i posępnego, opiewającego gorgony, hydry i maskary chimer. Tymczasem w subtelności swej przerasta on wszystkich innych dramatopisarzy... Jego brawura i żywiołowość w radości nie mają granic. «

William Hazlitt (1817 r.)

O Szekspirze "correct"

Szekspir jest jak świat albo życie. Każda epoka znajduje w nim to, czego sama szuka i co sama chce zobaczyć.

Jan Kott

Jak Plaut i Seneka uważani są za najlepszych autorów komedii i tragedii wśród pisarzy łacińskich, tak wśród angielskich najznakomitszy jest Szekspir w obu tych rodzajach scenicznych utworów. Gdyby muzy chciały mówić po angielsku, naśladowałyby subtelnie cyzelowane zdania Szekspira.
Francis Meres (1598 r.)



**O Szekspirze między nami,
czyli o dwóch takich , z których jeden oglądał
"Jak wam się podoba"
(podsluchane)**

Koleś I: Byłeś?

Koleś II : Byłem.

I: No i... ?

II: Życiowe.

I: ...?

II: Wiesz, to taka historia trochę o rodzinie, trochę o miłości. Rodzinnie to im się kompletnie nie układa, z miłością jest trochę lepiej, ale też nie prosto.

I: No, to co z tą rodziną?

II: Brat napuszcza na brata, wuj - psychol, panienki wieją z domu, kumple kłusują po lesie, a staruszka robiącego za niańkę - na bruk bez emerytury - koszmar.

I: Fakt, ale życiowy. A panienki jakie?

II: Nieźle, ale pomysły mają potłuczone.

I: To znaczy?

II: Jest tam taka Rozalka i na początku wszystko jest OK. Spodobał jej się z wzajemnością taki koleś - Orlando, on z tych ambitnych - poddusił brata , bo mu na szkołę nie dawał...

I: Ja bym swojego też poddusił za te wszystkie kompakty, które mi "skręcił".

II: Nie przerywaj. Potem sytuacja się skomplikowała i ta Rozalka przebrana za faceta musiała wiać z chaty, bo ją wujek wykańczał

psychicznie. Zabrała ze sobą przyjaciółkę, zresztą córkę tego wuja choleryka. No i panienki razem "utleniły się" z chaty i przyczały w plenerze, a ten facet od Rozalki też "wyleciał" z domu i też w ten plener, co się Ardeński nazywał.

I: A mówiłeś, że Orlando.

II: Koleś to Orlando, a plener to Ardeński, las zresztą, ale lasu to ja tam nie widziałem, tylko zwisały takie tam różne... i jeszcze wyło, gwizdało i trzeszczało.

I: To jak w horrorze.

II: Horror to były te ich układy rodzinne.

I: Fakt, no i co dalej?

II: A dalej to już tylko o miłości. Oni w tym Ardeńskim, to jak na wakacjach - pełny luz, zero stresów - hormony szaleją, a wszystko kończy się zmasowanym atakiem na księdza w celu zawarcia licznych związków, mówię ci: total! I jeszcze na koniec wychodzi panienka i pyta, jak nam się podobało.

I: I co jej odpowiedziałeś?

II: Nic, przecież nie będę się wygłupiał, ale pomyślałem, że ten jej Orlando to chyba ma jakiś defekt, że jej w tych męskich ciuchach nie rozpoznał.

I: Fakt, rozgarnięty to on chyba nie był. Wiesz, ja jutro też na to pójde. I wezmę brata. Niech zobaczy, co mu grozi, jak mi "skręci" jeszcze jeden kompakt.

O Szekspirze inaczej, czyli co nam się podoba w „Jak wam się podoba”

Janusz Chabior (Lakmus) - Transcendentalny kosmos relacji damsko-męskich... A Las Ardeński u Szekspira przypomina mi bardzo Lasek Złotoryjski w maju.

Przemysław Bluszcz (Książę) - Jak byłem mały, widziałem film o wyprawie do wnętrza ludzkiego ciała - to mnie trafiło! Teraz, przy „Jak wam się podoba”, trafiło mnie po raz kolejny, bo to też o wyprawie do



wnętrza... Dużo w tym spektaklu z Tarantino, trochę klimatu *Wściekłych psów* i niejeden *Prawdziwy romans* na scenie - to się ogląda.
Izabela Noszczyk (Rozalinda) - Myślę, że kluczem do spektaklu jest Las Ardeński, miejsce ze snów i marzeń - Arkadia. Każdy z nas nosi w sobie taką prywatny wewnętrzny świat wyobraźni, a w tym spektaklu dochodzi do konfrontacji wielu takich światów - „Lasów Ardeńskich”. „Jak wam się podoba” to także rzecz o miłości, o tym, że droga od zakochania do silnego, trwałego uczucia bywa zawiła - również za sprawą naszej ludzkiej skłonności do komplikowania sobie życia.



Anita Poddębniak (Anielka) - Trudno mi powiedzieć, że Szekspir „wielkim poetą był”, bo niektórzy „znawcy” kwestionują jego istnienie - może się okazać, że chwałę kogoś, kogo nie było. A tak poza tym podoba mi się praca nad klasyczną sztuką, podoba mi się reżyser, aktorzy, scenograf i moja rola.

Marek Sitarski (m.in. Hymen) Całość kojarzy mi się z wielkim boom! Realizacji towarzyszy twórcze, fajne myślenie - reżyser jest elastyczny, ja ponieważ gram Hymena ***, też powinienem być elastyczny, ale to jest jeszcze do empirycznego sprawdzenia...

*** Hymen - 1. błona dziewicza, 2. bóstwo weselne, opiekun młodych małżeństw.

AUTOGRAFY:



Teatr



Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny w Legnicy

Rynek 39, 59-220 Legnica

Sekretariat: 52-29-48, Tel./fax 56-52-38

Centrala: 56-52-28, 56-51-27, 56-08-61

Marketing: 52-58-50, 56-06-14

Dyrektor Jacek Głomb

Kierownik Techniczny Elżbieta Andryszczyk

Zastępcy Kierownika Technicznego Wiktor Krysiak, Ludwik Starzec

Brygadier Sceny Mieczysław Gracz

Montażyści Mirosław Pawłowicz, Roman Sterna, Adam Wierzbicki

Światło Władysław Sajda, Włodzimierz Kazimierczyk

Dźwięk Olgierd Ciesielski

Kostiumy Maria Nestorowska, Anna Szarzyńska

Malarze Inez Wersocka, Józef Wojewódzki

Rekwizyty Adam Wierzbicki

Charakteryzacja Gertruda Olszlegier

Garderbiane Janina Ryske, Dorota Bliszczyk

Koordynator Pracy Artystycznej Monika Wójtowicz

Kierownik Działu Marketingu Martyna Janicka

Opracowanie graficzne Maria Antoniak